«Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy!» Adam Mickiewicz

GAZETA POLSKA

Bukowiny

Видання громадської організації
«Чернівецьке обласне Товариство польської культури
ім. Адама Міцкевича»

Nr 162 (743)
wrzesień 2020 r.
Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne

Upamiętnienie Podwyższenia Krzyża Świętego w Czerniowcach

W sobotę 12 września w Bazylice Małej w Czerniowcach obchodzono odpustowe święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Msza św. rozpoczęła się uroczystą procesją w kościele, z biskupem Bronisławem BERNACKIM na czele, który przyjechał na zaproszenie księdza proboszcza Anatolego SZPAKA, aby spędzić to święto z mieszkańcami Czerniowiec.

W SWOIM PRZEMÓWIENIU wprowadzającym proboszcz parafii, Anatol Szpak, zaznaczył, że przez niemożliwość przejścia uroczystą procesją wokół kościoła, która wyraziłaby w pełni naszą gościnność, „przeżyjemy tę celebrację nie mniej radośnie, głęboko w naszych sercach; skupimy się na miłości Boga do każdego z nas". Proboszcz opowiedział również o tym, że wierni przygotowywali się duchowo do tego święta, kapłani zachęcali parafian do spowiedzi i modlilitwy. We wspólnej modlitwie prosili o duchowe owoce tego odpustu. Ksiądz Anatol wyraził nadzieję, że Pan Bóg wysłucha modlitw wiernych i duchowe owoce zostaną obficie udzielone

Ciąg na str. 4.

Jan TWARDOWSKI

Tak

Pierwsza Komunia z białą kokardką
jak w śniegu z ogonem ptak
ufaj jak chłopiec z buzią otwartą
Bogu się mówi – tak
Nie rycz jak osioł, nie drżyj jak żaba
wytrwaj choć nie wiesz jak
choćby się cały Kościół zawalił
Bogu się mówi – tak
Miłość zerwaną znieś jak gorączkę
z chustką do nosa w łzach
święte cierpienie pocałuj w rączkę
Bogu się mówi – tak.

Pierwsza komunia

W niedzielę 6 września 18 dzieci z naszej parafii przystąpiło do Pierwszej Komunii Świętej. „Płyń w głąb" – na to wezwanie Jezusa, wypisane na białych żaglach, odpowiedziało dziś 10 chłopców i 8 dziewcząt, które po raz pierwszy przyjęły do serca Pana Jezusa pod postacią chleba i wina.

Wraz z nimi raduje się cała parafia, Kościół Chrystusowy i całe Niebo. Życzymy im, aby przez całe życie nosili w swoich sercach Miłość Pana i Jego błogosławieństwo.

Niech wasza dusza pozostanie czysta jak białe szaty, a Duch Święty napełni wasze żagle. Niech ten dzień pozostanie na zawsze w Twojej pamięci, a w chwilach trudnych i radosnych przypomni Ci, że Jezus jest zawsze z Tobą.

Dziękujemy naszym kapłanom, siostrom i rodzicom za uczynienie tego dnia niezapomnianym dla naszych dzieci. Niech Pan wszystkich hojnie błogosławi i obdarzy.

Ciąg na str. 4.

Para Prezydencka w Watykanie. Audiencja u Papieża Franciszka

Prezydent Andrzej Duda z Małżonką Agatą Kornhauser-Dudą składają wizytę w Watykanie. Para Prezydencka została przyjęta na audiencji przez Papieża Franciszka. Wizyta ma związek z przypadającym w tym roku stuleciem urodzin św. Jana Pawła II.

Wśród tematów rozmowy Prezydenta z Ojcem Świętym znalazły się m.in. pandemia koronawirusa, sytuacja w Polsce i na świecie. – Ojciec Święty podziękował za to, że w tych trudnych czasach pamiętaliśmy także o innych narodach, za pomoc, jakiej udzieliliśmy Włochom, za pomoc, która dotarła tu, do Watykanu, a także do innych państw – mówił Andrzej Duda dziennikarzom.

Wśród tematów rozmowy z Papieżem Prezydent wymienił też programy społeczne działające w Polsce. – Ojciec Święty Franciszek zwrócił uwagę na to, że prowadziliśmy w ostatnich latach bardzo skuteczną politykę dla rodziny. Ogromnie mi za to dziękował. Ze wzruszeniem przyjąłem te podziękowania – relacjonował.

Wypowiedź Prezydenta po spotkaniu z Papieżem

Dzień dobry! Bardzo mi jest miło spotkać się z Państwem tutaj, na placu św. Piotra u stóp Wzgórza Watykańskiego, w miejscu, gdzie znajduje się grób naszego Ojca Świętego św. Jana Pawła II, którego w tym roku obchodzimy setną rocznicę urodzin. Jest dla mnie wielką radością, że mimo pandemii koronawirusa, mimo tego wszystkiego, co się stało, mimo tego, że nie mogliśmy przybyć z narodową pielgrzymką 18 maja po to, żeby oddać mu hołd – to dzisiaj w imieniu całego narodu polskiego mogłem tutaj uczestniczyć we mszy świętej, mogliśmy razem z moją żoną i polską delegacją złożyć wieniec na grobie Ojca Świętego Jana Pawła II i modlić się za jego pośrednictwem o powodzenie dla naszej Ojczyzny i dla całego naszego narodu.

Wcześniej miałem niezwykle miłe i wzruszające spotkanie z Ojcem Świętym. Rozmawialiśmy o sytuacji w Polsce, rozmawialiśmy o pandemii koronawirusa. Ojciec Święty podziękował mi za to, że pamiętaliśmy w tych trudnych czasach także i o innych społeczeństwach, o innych narodach, za pomoc, którą udzieliliśmy Włochom, za pomoc, która przyszła tu, do Watykanu, ale także za pomoc, która poszła z Polski do państw Partnerstwa Wschodniego, do państw Bałkanów Zachodnich. Powiedziałem, że w trudnych czasach powinniśmy być razem, powinniśmy pokazywać solidarność i jest dla mnie wielką satysfakcją, że nasze państwo, że my, Polacy tę solidarność w tych trudnych czasach, związanych z pandemią, pokazaliśmy.

Rozmawiałem z Ojcem Świętym także o przyszłych wydarzeniach, o tym czego się spodziewamy. Rozmawiałem z Ojcem Świętym o sytuacji na świecie. Mamy nadzieję, że pandemia koronawirusa jak najszybciej minie. O tym też rozmawiałem z kard. Pietro Parolinem kilka chwil po rozmowie z Ojcem Świętym. Ale tu także mówiliśmy szerzej o polityce międzynarodowej, o sytuacji na Białorusi. Kardynał pytał, jak ją postrzegamy, ja również pytałem, jakie jest stanowisko Stolicy Apostolskiej. Tu w zasadzie mieliśmy wspólne zdanie, że należy wspierać wszystkich tych, którzy chcą prawdziwej demokracji, którzy chcą wolności, którzy chcą żyć w uczciwym państwie – ci ludzie powinni mieć nasze wsparcie. Ale oczywiście Białoruś sama powinna decydować o sobie w wolnych, uczciwych wyborach. Tutaj mieliśmy stanowisko jednoznaczne, że wspólnota międzynarodowa powinna tego od władz Białorusi wymagać, aby w taki właśnie sposób polityka na Białorusi była realizowana, aby w taki właśnie, uczciwy sposób realizowane były wybory. I trzeba w tym naród białoruski wspierać. Społeczność międzynarodowa powinna naród białoruski wspierać.

Rozmawialiśmy także o innych kwestiach, o sytuacji na Bliskim Wschodzie, rozmawialiśmy o sytuacji ludzi wierzących w różnych krajach, chrześcijan. Odebrałem podziękowania za to, że stanowisko Polski w tych sprawach jest tak bardzo pryncypialnie, że zawsze stajemy w obronie tych, którzy są uciskani. Rozmawialiśmy również o kwestiach związanych z przyszłością UE, z tymi wszystkimi procesami, które się toczą. Wszyscy wyrażamy nadzieję, że pandemia koronawirusa jak najszybciej się skończy, że zostanie wynalezione lekarstwo czy szczepionka – prace nad tym trwają w wielu krajach. Także, jak Państwo wiecie, tutaj we Włoszech. I to były te ważne kwestie, które omawialiśmy.

Jeszcze dzisiaj wybieram się do kościoła św. Bartłomieja, żeby spotkać się ze wspólnotą Sant'Egidio, która opiekuje się ubogimi, biednymi i cierpiącymi na całym świecie. Będziemy rozmawiali też o tych wszystkich działaniach wspierających właśnie ludzi ubogich, które są realizowane przez Polskę. Na pewno będziemy też rozmawiali o tym, jakie programy społeczne zostały w Polsce wdrożone w ostatnich latach po to, żeby jak najmniej ludzi było w trudnej sytuacji materialnej, żeby jak najmniej ludzi żyło w ubóstwie. Zresztą Ojciec Święty Franciszek zwrócił uwagę na to, że prowadziliśmy w ostatnich latach bardzo skuteczną politykę dla rodziny. Ogromnie mi za to dziękował. Ze wzruszeniem przyjąłem te podziękowania. Wspominał o wszystkich programach, które uruchomiliśmy, o tym, że dbamy o rodziny wychowujące dzieci. Cieszę się, że Ojciec Święty o tym wie, że wie o tym Stolica Apostolska.

Bo właśnie tak się staramy działać: żeby polskie społeczeństwo żyło na jak najwyższym poziomie. A przede wszystkim, żeby na jak najwyższym poziomie w naszym kraju mogły żyć rodziny wychowujące dzieci, żeby nie musiały się martwić o to, jak dotrwają do końca miesiąca. Mam nadzieję, że uda nam się przełamać wszystkie kryzysy, przede wszystkim ten gospodarczy, wywołany koronawirusem i będziemy mogli wrócić na drogę dynamicznego rozwoju gospodarczego. Wszyscy się bardzo o to staramy, o tym także mówiłem Ojcu Świętemu.

Dziękuję.

Duda z małżonką na Monte Cassino

Polski Cmentarz Wojenny we Włoszech

Pierwsza w nowej prezydenckiej kadencji wizyta zagraniczna Andrzeja Dudy rozpoczęła się w środę 23 września. Tego dnia polski przywódca spotkał się z szefem włoskiego państwa Sergio Mattarellą. Następnie rozmawiał z marszałek włoskiego Senatu Marią Elisabettą Alberti Casellati, a w Palazzo Chigi przeprowadził rozmowy w cztery oczy z premierem Giuseppem Conte.

Duda odwiedził siedzibę Międzynarodowego Funduszu Rozwoju Rolnictwa (IFAD) i spotkał się z szefem tej organizacji Gilbertem F. Houngbo. Złożył też wizytę w Narodowym Instytucie Chorób Zakaźnych im. Lazzaro Spallanzaniego w Rzymie; w obecności prezydenta podpisano tam porozumienie o współpracy pomiędzy Instytutem Spallanzaniego a Narodowym Instytutem Zdrowia Publicznego–Państwowym Zakładem Higieny.

W czwartek przed południem w polskiej ambasadzie w Rzymie prezydent wziął udział w ceremonii odsłonięcia popiersia generała Władysława Andersa.

Następnie wraz z pierwszą damą Agatą Kornhauser-Dudą udał się na Polski Cmentarz Wojenny na Monte Cassino. Para prezydencka po przybyciu na cmentarz zwiedziła tamtejsze Muzeum Pamięci 2. Korpusu Polskiego. Następnie złożyła biało-czerwony wieniec, czcząc polskich żołnierzy poległych w bitwie o wzgórze w maju 1944 roku.

Złożono też kwiaty na grobie gen. Andersa i jego żony Ireny.

Para prezydencka spotkała się też z miejscowymi władzami, m.in. z prefektem prowincji Frosinone Ignazio Portellim i burmistrzem Cassino Enzo Salerą. Prezydent rozmawiał też z Komisarzem Generalnym ds. Uczczenia Poległych gen. Alessandro Veltrim.

Wizyta na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino była też okazją do rozmowy pary prezydenckiej z młodzieżą z polskich szkół we Włoszech.

polsatnews.pl Świat

Polska wybrana do Rady Gubernatorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej

Podczas dorocznej Konferencji Generalnej w Wiedniu, państwa członkowskie Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) wybrały Polskę do Rady Gubernatorów na kadencję 2020-2022.

Miejsce w tym gremium pozwoli umocnić nasze zaangażowanie na forum międzynarodowym w politykę nieproliferacji jądrowej i pokojowego wykorzystania energii atomowej. Polska jest aktywnym członkiem wszystkich istniejących reżimów, organizacji i inicjatyw działających w zakresie nieproliferacji nuklearnej. Wyrazem tego jest nasza istotna rola w obecnym procesie przeglądowym Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej (NPT).

MAEA powstała w 1957 r. (Polska jest członkiem-założycielem) i jest wyspecjalizowaną autonomiczną agendą systemu ONZ, powołaną do koordynacji wszelkich działań związanych z pokojowym wykorzystaniem energii jądrowej na świecie. Dzięki zadaniom realizowanym w ramach systemu zabezpieczeń (safeguards) i weryfikacji, MAEA pełni szczególną funkcję w ramach międzynarodowego reżimu nierozprzestrzeniania broni jądrowej.

Biuro Rzecznika Prasowego
Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

44% mniej wiz dla Ukraińców

Od stycznia br. dla Ukraińców chcących podjąć pracę w Polsce przyznano ponad 270 000 wiz. Rok temu w tym samym czasie ta liczba była niemal dwukrotnie większa – wynika z danych Ministerstwa Spraw Zagranicznych, na które powołuje się Ukrainian National News Agency.

Taki spadek to konsekwencja epidemii koronawirusa oraz utrudnień w ruchu granicznym i pracy urzędów. Eksperci Personnel Service wskazują jednak, że mniej wydanych wiz nie oznacza, że w Polsce jest o połowę mniej kadry ze Wschodu. Zapisy tarczy antykryzysowej o przedłużeniu prawa pobytu na cały czas obowiązywania stanu epidemicznego i 30 dni po jego zakończeniu powodują, że spora część Ukraińców po prostu z Polski nie wyjechała.

Test europejskiej solidarności

Artykuł Premiera Mateusza Morawieckiego, który ukazał się w dzienniku „Frankfurter Allgemeine Zeitung"

Polityka międzynarodowa i obecna sytuacja na Wschodzie zdążyły nas wyleczyć ze złudzenia, że pokój i demokracja są dane raz na zawsze. W bezpośrednim sąsiedztwie UE i NATO leżą państwa, które stosują wyrachowaną przemoc wobec sąsiadów oraz własnych społeczeństw. Lista narzędzi zadawania tej przemocy jest przerażająco długa: politycznie motywowane zabójstwa opozycyjnych dziennikarzy i dysydentów, ingerencja w procesy wyborcze, próby zamachów stanu, podsycanie konfliktów regionalnych (np. Górski Karabach) czy nawet brutalna agresja wojskowa (Gruzja w 2008 roku, Ukraina w 2014 roku).

Na końcu każdego z tych działań znajdujemy jeden wspólny mianownik – Rosję. Dla niej jedyny argument to argument siły: przemoc, zastraszenie i represje. Paradoksalnie, działania te oznaczać mogą słabość i lęk przed własnym społeczeństwem, które kiedyś upomni się, tak jak na Białorusi, o prawo głosu.

Strefa eksportu represji i nieustającej przemocy

Ataki te zdarzają się na naszych oczach, a coraz częściej w naszych państwach. Zabójstwo Aleksandra Litwinienki w Wielkiej Brytanii w 2006 roku, egzekucja Anny Politkowskiej, zastrzelenie Borysa Niemcowa w Moskwie w 2015 roku, próba ataku chemicznego na Siergieja Skripala w 2018 roku, zamach w berlińskim parku Tiergarten w 2019 roku, czy wreszcie próba zabójstwa Aleksandra Nawalnego. To najbardziej znane, acz nie jedyne przykłady, jak Kreml rozprawia się z przeciwnikami. Pełnia władzy i brak krytyki, tylko to się liczy. Nieliczni, którzy się na to nie godzą i występują z otwartym protestem, oddają za swoją niepokorność zdrowie, a nawet życie.

Czemu to służy? Rosja nie stroni od prób neoimperialnych, prowadzących do rozchwiania międzynarodowej sytuacji i konfliktów. Prowadzi nieustanną wojnę hybrydowo-informacyjną, której celem są zarówno pojedyncze osoby, jak i całe państwa. Zachód musi w końcu się z nią odpowiedzialnie zmierzyć. Nie wystarczy przyjąć do wiadomości, że zachodnia demokracja i wolność słowa nie są dla Rosji w pełni do zaakceptowania. Musi iść za tym wyciągnięcie wniosków dotyczących politycznej, gospodarczej i energetycznej współpracy z Moskwą.

Nie da się prowadzić konstruktywnego dialogu z państwem, które łamie międzynarodowe standardy i prawo, nie tylko u siebie, lecz także na terenie krajów UE i NATO. Zagrożenie to będzie nam towarzyszyło tak długo, jak Rosja za łamanie prawa nagradzana będzie zacieśnianiem relacji gospodarczych. Dlatego konieczna jest znacząca korekta odpowiedzi świata zachodniego.

Przeciwskuteczne balansowanie

Próba otrucia głównego opozycyjnego działacza zakazanym środkiem chemicznym na dwa dni przed debatą na temat relacji Unii Europejskiej z Rosją, która miała odbyć się w Berlinie, stanowi wyzwanie rzucone całej demokratycznej wspólnocie. Nie da się grozić Rosji palcem na odległość, a następnie wikłać się z Gazpromem w projekt Nord Stream 2.

Budowa NS2 rozsadza unijną politykę energetyczną od wewnątrz. Uzależnia Europę od dostaw rosyjskiego gazu, zapewniając zastrzyk finansowy rosyjskim oligarchom. Najbardziej niebezpieczne jest jednak to, że pod przykrywką współpracy gospodarczej Rosja zyskuje wpływ na zachowanie jednego z najważniejszych partnerów gospodarczych i politycznych UE i NATO – na Niemcy.

Białoruskie memento dla Europy

Europa powinna potraktować sytuację na Białorusi i zamach na Aleksieja Nawalnego jako – być może ostatnie – memento. Jedynym racjonalnym wyjściem powinno być zamknięcie realizacji projektu NS2. To nie tylko głos Polski, podobnego zdania są też niemieccy politycy, na czele z Norbertem Röttgenem czy Friedrichem Merzem.

Białoruś, która graniczy z UE na długości aż 1270 km, właśnie doświadcza największych protestów w swojej historii. Nie możemy bezczynnie patrzeć, co dzieje się obok nas. Międzynarodowa izolacja i nieuznawanie reżimu Łukaszenki to jednak za mało. Odebranie legitymacji do rządzenia nie oznacza trwałej zmiany systemu rządów. Jedyne, co może zmienić postawę Rosji, ostentacyjnie ingerującej w prawo państw i narodów do samostanowienia, jest pozbawienie jej możliwości finansowych realizacji projektów, które pozwalają trzymać jej Europę w szachu.

Nord Stream 2 już kosztował Europę zbyt drogo, a stawka, czyli unijne bezpieczeństwo, wiarygodność i niezależność, z roku na rok rośnie. Zbliża się nowa epoka rywalizacji wielkich mocarstw, w której podstawy moralne polityki, odporność na korupcję i polityczno-gospodarcze naciski będzie mieć decydujące znaczenie.

Wspólnota Europejską znów staje przed wielkim wyzwaniem. Potrzebujemy odwagi i prawdziwego przywództwa w Europie, a nie uległości wobec agresywnych działań Moskwy. Ta chwila przypada na moment, w którym Niemcy sprawują prezydencję w Radzie UE, a na czele Komisji Europejskiej stoi była członkini rządu federalnego. Solidarność wymaga od nas działania, tu i teraz. Dla dobra nas wszystkich.

Mateusz MORAWIECKI,
Prezes Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Źródło: stopka gov.pl

Minister Zbigniew Rau uczestniczył w posiedzeniu Rady do Spraw Zagranicznych UE

– Unia Europejska mubsi wypracować długoterminową strategię wsparcia Białorusi, wykraczającą ponad reagowanie na bieżące wydarzenia – zaapelował minister Zbigniew Rau na posiedzeniu Rady do Spraw Zagranicznych (FAC) 21 września br. w Brukseli. Głównymi tematami obrad były: sytuacja na Białorusi, w Libii i południowym sąsiedztwie UE oraz współpraca UE z Unią Afrykańską.

Minister Rau wezwał do jak najszybszego przyjęcia sankcji wobec osób odpowiedzialnych za fałszerstwa wyborcze i brutalne represje wobec uczestników pokojowych demonstracji na Białorusi. Opowiedział się za wielotorowym zaangażowaniem UE na rzecz rozwiązania kryzysu na Białorusi i wsparcia społeczeństwa białoruskiego, w tym zatrzymanych i wydalonych członków Prezydium Rady Koordynacyjnej. Wskazał na potrzebę wypracowania długoterminowej oferty wsparcia gospodarczego przyszłej demokratycznej Białorusi. Za konieczny uznał zdecydowany sprzeciw wobec możliwych prób wpływania państw trzecich na sytuację na Białorusi i wskazał na podejmowane przez Rosję nielegalne działania hybrydowe, także w sferze dezinformacji.

Pdczas posiedzenia Rady ds. Zagranicznych ministrowie odnieśli się m. in. do otrucia Aleksieja Nawalnego. Minister Rau potępił zamach na lidera rosyjskiej opozycji i opowiedział sie za wzmocnieniem aktywności UE na rzecz przestrzegania praw człowieka przez Rosję. W kontekście jaskrawego złamania prawa międzynarodowego, jakim jest użycie broni chemicznej, minister Rau podkreślił, że relacje UE z Rosją powinny zostać ponownie przemyślane, także w obszarze współpracy eneregtycznej niektórych państw członkowskich z Rosją. Szef polskiej dyplomacji wskazał, że projekt Nord Stream 2 jest sprzeczny z interesami bezpieczeństwa UE i powinien zostać wstrzymany.

W debacie na temat działań Turcji we wschodniej części Morza Śródziemnego minister Rau udzielił poparcia wysiłkom mediacyjnym Przewodniczącego Rady Europejskiej Charlesa Michela, Wysokiego Przedstawiciela Josepa Borella i prezydencji niemieckiej.

Ministrowie dyskutowali również na temat sytuacji w Libii, w kontekście zawieszenia broni z 21 sierpnia br. Wszyscy opowiedzieli się za aktywnym promowaniem przez UE zbliżenia pomiędzy stronami konfliktu.

W perspektywie planowanego szczytu UE z Unią Afrykańską dyskusja ministrów koncentrowała się na priorytetowych obszarach współpracy – walce z COVID-19 i wychodzeniu z kryzysu gospodarczego. Zwrócono także uwagę na wyzwania i szanse związane z transformacją ekologiczną i cyfrową oraz wdrażaniem Afrykańskiej Kontynentalnej Strefy Wolnego Handlu (AfCFTA).

Ministrowie omówili sytuację w południowym sąsiedztwie UE. Minister Rau przypomniał o zaangażowaniu Polski we wsparcie krajów tego regionu, m.in. poprzez udział w misjach EUNAVFOR MED IRINI u wybrzeży Libii i UNFIL w Libanie, wsparcie humanitarne na rzecz uchodźców z Syrii, a także pomoc rozwojową dla Libanu, Jordanu i irackiego Kurdystanu. Zwrócił uwagę na konieczność zrównoważonego zaangażowania UE w obydwu wymiarach geograficznych sąsiedztwa, wschodnim i południowym.

Podczas wizyty w Brukseli minister Zbigniew Rau spotkał się także z Jensem Stoltenbergiem, Sekretarzem Generalnym NATO. Rozmowy dotyczyły relacji NATO z Rosją i Białorusią oraz szczytu NATO planowanego na 2021 r.

Biuro Rzecznika Prasowego MSZ.
Fot. Tymon Markowski / MSZ

Upamiętnienie Podwyższenia Krzyża Świętego w Czerniowcach

"Dobry Bóg nas nie pozbawia radości. A dzisiaj przede wszystkim obecność następcy apostołów, biskupa Bronisława Bernackiego, powinna być wielką radością i wdzięcznością Panu. Wielką radością jest również obecność kapłanów naszego dekanatu, seminarzystów, dzieci, które w minioną niedzielę przyjęły pierwszą komunię, obecność was wszystkich, drodzy bracia i siostry" – powiedział ks. Anatol.

Dzień wcześniej podczas wizyty w bazylice ksiądz biskup podziwiał nasz kościół, który ma ponad 200 lat. "Jest taki piękny dzięki pracy, bohaterstwu i, można powiedzieć, męczeństwu naszych poprzedników, kapłanów, którzy tu pracowali, parafian, którzy bronili tego sanktuarium" – powiedział ksiądz biskup. „Dziś będziemy się modlić za księdza Józefa Jędrzejewskiego, 50. rocznicę śmierci którego niedawno obchodziliśmy, i za księdza Franciszka Krajewskiego, 30. rocznicę jego odejścia do Ojca będziemy obchodzić w najbliższe dni ". Ksiądz proboszcz wspomniał także o zmarłym niedawno kardynale Marianie Jaworskim, za którego odprawiano nabożeństwo 12 września w katedrze lwowskiej. Kardynał Marian Jaworski również odwiedzał nasz kościół niejednokrotnie.

Następnie ksiądz proboszcz poprosił biskupa Bronisława Bernackiego o celebrowanie mszy św. i wygłoszenie homilii, aby wzmocnić w wierze i udzielić wiernym pasterskiego błogosławieństwa. Przed poświęceniem wody i pokropieniem wiernych biskup podziękował za zaproszenie i wyjaśnił znaczenie Eucharystii. Po przeczytaniu Pisma Świętego zwrócił się do wszystkich obecnych z homilią.

Na zakończenie uroczystości ksiądz biskup podarował dzieciom, które tydzień temu przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej, pamiątki po tym ważnym wydarzeniu w ich życiu i udzielił im biskupiego błogosławieństwa. Uroczyste nabożeństwo zakończyło się adoracją Darów Świętych i błogosławieństwem duszpasterskim.

Zgodnie z zapowiedzią, ze względu na kwarantanne nie odbyła się uroczysta procesja, jaka miała miejsce w latach ubiegłych, jak również nie odbył się świąteczny poczęstunek.

Na zakończenie odpustu została odmówiona modlitwa na cmentarzu, w intencji pochowanych tu księży i sióstr, niegdyś pracujących w naszej parafii.

Maria KONDURACKA.
Zdjęcia Iryny HUBAR.

Ks. Jan TWARDOWSKI

„Trzy pytania z dnia Pierwszej Komunii Świętej trzeba sobie stawiać przy drugiej, dwudziestej, siedemdziesiątej, sto pięćdziesiątej i ostatniej Komunii Świętej.

Kto przychodzi?

– Pan Jezus.

Do kogo przychodzi?

– Do mnie.

Dlaczego przychodzi?

– Żebym był lepszy, kochał ludzi i wszystkim służył".

Перше причастя

У неділю,6 вересня, 18 дітей з нашої парафії приступили до Першого Святого Причастя. "Виплинь на глибінь" – на цей заклик Ісуса, написаний на білих вітрилах, сьогодні відповіли 10 хлопчиків і вісім дівчат, які вперше прийняли до свого серця Господа Ісуса під видом хліба і вина.

Разом із ними радіє вся парафія, Христова Церква і все Небо. Побажаймо їм пронести у своїх серцях цю Господню Любов і Його благословення через усе життя.

Нехай ваша душа залишається такою чистою, як ваш білий одяг, а Святий Дух наповнює ваші вітрила. Нехай цей день назавжди залишиться у вашій пам`яті й у важкі та радісні хвилини нагадує вам, що Ісус завжди з вами.

Дякуємо нашим священникам, сестрам і батькам за те, що зробили цей день незабутнім для наших дітей. Нехай Господь вас щедро благословить і обдарує.

Фото Ірини ГУБАР

Zdjęcia Iryny HUBAR

Вшанування Воздвиження Всечесного Хреста

У суботу, 12 вересня, чернівецька парафія відзначала храмове свято Воздвиження Всечесного Хреста. Святу Месу, що розпочалася урочистою процесією в храмі, очолив єпископ-емерит Броніслав Бернацький, який приїхав розділити з чернівчанами це свято на запрошення настоятеля.

У вступному слові настоятель парафії, о.Анатолій Шпак, сказав, що попри те, що ми не зможемо, як раніше, пройти урочистою процесією навколо храму і вповні висловити свою гостинність, «ми переживемо цю урочистість не менш радісно, глибоко в наших серцях; зосередимося на любові Бога до кожного з нас». Настоятель також розповів. що вірні готувалися духовно до цього свята, священники заохочували людей до сповіді, молилися. У спільній молитві просили про духовні плоди цього відпусту. Отець Анатолій висловив сподівання, що Господь нас почув, і ці духовні плоди ми сьогодні отримаємо.

– Господь не позбавляє нас радості. І сьогодні, передусім, великою радістю і вдячністю Господу має бути присутність наступника апостолів, єпископа Броніслава Бернацького. Також великою радістю є присутність священників нашого деканату, семінаристів, дітей, які минулої неділі прийняли Перше Причастя, радість присутності всіх вас, дорогі брати і сестри, – сказав о. Анатолій.

Він також розповів, що напередодні, оглядаючи з єпископом Броніславом базиліку, він бачив, як той милувався нашим понад 200-річним храмом. «Але він є таким, прекрасним завдяки праці, героїзму і, можна сказати, мучеництву наших попередників-священників, які тут служили, парафіян, які боронили цю святиню, – сказав отець-настоятель. – Ми молитимемося сьогодні за отця Юзефа Єнджиєвського, 50 річницю смерті якого ми нещодавно відзначали, а також за отця Францішка Краєвського, 30 річницю його відходу до Отця обходитимемо найближчими днями». Також о.Анатолій згадав нещодавно померлого кардинала, Мар'яна Яворського, за якого 12 вересня звершувалася Служба Божа у Львівській катедрі. Кардинал Мар'ян Яворський теж не раз бував у нашому храмі.

Далі отець-настоятель попросив єпископа Броніслава звершити Святу Месу і промовити до присутніх слово, щоб зміцнити нас у вірі й уділити пізніше пастирське благословення.

Перед освяченням води і покропленням вірних єпископ Бернацький подякував за запрошення і пояснив значення Євхаристії. Після читання Божого Слова ієрарх звернувся до всіх присутніх із проповіддю.

На завершення урочистості єпископ Броніслав вручив дітям, які тиждень тому прийняли Перше Причастя, пам'ятки про цю важливу в їхньому житті подію і уділив їм єпископське благословення. Закінчилося урочисте богослужіння адорацією Пресвятих Дарів і пастирським благословенням.

Як і було оголошено, урочистої процесії навколо храму, як у минулі роки, через карантинні обмеження не було, як і святкового почастунку.

Завершився цей день святковим обідом для духовенства, а пізніше молитвою на цвинтарі, де поховані священники, які працювали свого часу в нашій парафії.

Марія КОНДУРАЦЬКА.
Фото Ірини ГУБАР.

Wzruszające uroczystości

Po uroczystej procesji Bożego Ciała podziękowaliśmy księdzu Adamowi w imieniucałej parafii. Najpierw dorośli, później – młodzież, a szczególnie dzieci. Niełatwo było, szczególnie dorosłym, wypowiedzieć szczerze płynące z serca dziękczynne słowa przez tłumiące nas łzy.

Żegnaliśmy, naprawde kochanego i szanowanego, ks. Adama, który płakał razem z nami, bo nigdy nie umiał być obojętny. Brak słów, by opowiedzieć jakim on jest człowiekiem oraz wyjątkowym Kapłanem z wielkiej litery. Bardzo dużo zrobił dla naszej parafii i dla każdego z nas. Jesteśmy wdzięczni z całego serca Panu Bogu, że zesłał na naszą drogę takiego Kapłana, zostanie w naszych sercach mimo odległości. Będziemy pamiętać o nim w modlitwach i wierzyć że opatrzność boska sprawi, że zobaczymy się jeszcze nie raz.

DROGI NASZ KSIĘŻE ADAMIE, nie chcemy Cię żegnać, ale skoro opatrzność boża sprawiła, że odjeżdżasz od nas, to pragniemy najserdeczniej Ci podziękować, za te wszystkie lata, jakie spędziłeś z nami i dla nas.

Dziękujemy Ci Księże, za prowadzenie łodzi naszej parafii przez 13 lat. Zdarzały się burze, ale dzięki Twojej mądrości, roztropności i głębokiej wierze nie zatonęła, ona płynie nadal.

Drogi Księże, tak rzadko dziękowaliśmy Ci za Twoją posługę – za modlitwy w intencji całej parafii, za ciepło jakim emanujesz na co dzień, za życzliwość dla wszystkich, za gościnne progi plebanii, za wspieranie wszystkich, za to, że otaczałeś troskliwą opieką i pomocą każdego, kto o tę pomoc Cię poprosił, za dobro, jakie rozsiewasz wokół – każdego dnia.

A nade wszystko dziękujemy za to, że w każdej wolnej chwili czekałeś na nas w konfesjonale, by prostować nasze często pogmatwane drogi życia i prowadzić nas do Miłości i Miłosierdzia Jezusa Chrystusa. Dziękujemy za wszystkie sakramenty i błogosławieństwa, których udzieliły nam Twoje Kapłańskie dłonie.

Dziękujemy również za wszystkie dokonania w trosce o kościół materialny, za budowę kościoła i plebani, za wszelkie prace, które upiększają naszą świątynię i jej otoczenie.

Nie zawsze byliśmy wdzięczni, czasami dostarczaliśmy Ci gorzkich chwil. Dzisiaj z serca prosimy, byś wybaczył nam przykrości, jakie przeżywałeś z naszego powodu.

Drogi księże Proboszczu, żadne słowa nie wyrażą w pełni wdzięczności i podziękowań na jakie zasługujesz. Chcemy Cię zapewnić, że w bardzo wielu sercach Twoich parafian jest dużo wdzięczności i ciepła dla Twojej Osoby.

Zawsze będziemy na Ciebie czekać, bo tutaj, w Pietrowcach, na Arszycy jest Twój dom.

Dziękujemy Ci za wielkie dobro, jakie zbudowałeś w nas i dla naszej świątyni, życzymy Ci zdrowia, spokoju, obfitych łask od Boga w Trójcy Świętej Jedynego, opieki Matki Bożej i naszego patrona Jana Pawła II.

Wdzięczni parafianie kościoła pw. Przemienienia Pańskiego i Jana Pawła II z Pietrowiec Dolnych – Arszycy.

Przywitanie nowego księdza proboszcza w Pietrowcach Dolnych

W życiu każdej wspólnoty parafialnej są wydarzenia szczególne i ważne.

Po 13 latach owocnej posługi kapłańskiej księdza proboszcza kanonika Adama Bożka do Pietrowiec Dolnych przybył nowy proboszcz ksiądz Piotr Dochtycz.

Z inicjatywy księdza proboszcza Adama Bożka 6 sierpnia podczas uroczystej odpustowej Mszy Swiętej ku czci Przemienienia Pańskiego parafianie z Pietrowiec Dolnych witali nowego księdza proboszcza Piotra. Przywitali Go starodawnym bukowińskim zwyczajem chlebem i solą. Witali księdza dorośli, witala młodzież, witali dzieci. Życzyli mu wytrwałości i odwagi w realizowaniu wyznaczonych celów, życzliwości ludzkich serc. Zapewnili, że będą wspierać księdza modlitwą i pomocą.

Dla księdza Piotra ta uroczystość była bardzo wzruszająca, bo jak on sam powiedział, to była pierwsza w jego życiu odpustowa Msza Swięta. Na koniec ksiądz Piotr bardzo ciepło i z uśmiechem podziękował wszystkim za życzliwe przyjęcie i skierowane do niego słowa.

22 sierpnia podczas niedzielnej Mszy Swiętej odbyło się oficjalne powitanie księdza Piotra Dochtycza, który dekretem księdza abp. Mieczysława Mokrzyckiego mianowany został nowym proboszczem parafii pw. Przemienienienia Pańskiego i Jana Pawła II w Pietrowcach Dolnych.

Liturgicznego wprowadzenia nowego proboszcza dokonał ksiądz dziekan Anatol Szpak, który bardzo ciepło przywitał księdza proboszcza.

Liturgii przewodniczył nowomianowany ksiądz proboszcz Piotr Dochtycz.

Maria MALICKA,
prezes zarządu wiejskiej organizacji Towarzystwa Kultury Polskiej im A. Mickiewicza w Pietrowcach Dolnych.

Maliccy w środowisku rumuńskim na Ukrainie

Benedykt Malicki, urodzony w 1918 roku w Dolnych Piotrowcach, ukończył szkołę rumuńską oraz trzy klasy szkoły polskiej. Bardzo dobrze zna język ukraiński i rosyjski. W domu rozmawia rodzimą polską gwarą. Jego dziadek, Kacper, pochodził z rzeszowskiego, brał udział w powstaniu styczniowym, był właścicielem tartaku. Po powstaniu przeniósł się na Bukowinę Karpacką, gdzie były dogodne warunki do gospodarowania.

Obecnie Dolne Piotrowce są dużą wsią. Przeważają Rumuni, mieszkają też Polacy i Ukraińcy oraz nieliczni Mołdawianie, Rosjanie i Żydzi. Polacy żyją w zwartych skupiskach, najliczniej w jednej z głównych części Dolnych Piotrowiec – Arszycy, tworzącej jakby oddzielną wioskę.

Ojciec Benedykta, Michał, z żoną i piątką dzieci przybył do Dolnych Piotrowiec w 1910 roku z Nowego Sołońca (dzisiaj Rumunia). Kolejna trójka urodziła się już na miejscu. Było czterech synów i cztery córki. Razem z Malickimi przyjechały jeszcze cztery rodziny, a nieco później jedenaście następnych. W 1914 roku mężczyzn powołano na front. Michał Malicki brał udział w wojnie w randze oficera wojsk austriackich. Ranny, trafił do niewoli rosyjskiej i wywieziony został na Sybir. Udało mu się stamtąd uciec w 1917 roku podczas zamieszek rewolucyjnych.

Wrócił do Piotrowiec, gdzie miał gospodarstwo. Aktywnie uczestniczył w życiu społecznym Polaków, których wówczas w Piotrowcach było około pięćdziesięciu rodzin. Do 1918 roku Bukowina należała do monarchii Austro-Węgierskiej, gdzie języki urzędowym był niemiecki, a potem do Rumunii. Językiem urzędowym był zatem rumuński, obecny we wszystkich sferach życia – oprócz rodzinnych domów.

Polacy w Piotrowcach skupiali się wokół kościoła rzymskokatolickiego, którego budowę rozpoczęto w 1922 roku z inicjatywy właśnie Michała Malickiego.

Działkę ofiarował inny mieszkaniec osady, Ludwik Wawrycz. Kościół wznoszony był ze składek wiernych, z pieniędzy zarobionych na zabawach, gdzie sprzedawano ciastka i domowe wyroby. Przy budowie kościoła szczególnie zasłużyli się Ludwik Wawrycz, Michał Malicki, Maciej Szuk, Michał Szuk, Maciej Gawluk, Jan Zielonka, Jakub Derczuk, Jan Derczuk, Michał Najdek, Simon Gawluk, Michał Wawryk, Jakub Ignaciuk, Józef Ignaciuk, Jan Droszczak, Michał Derczuk.

Ołtarz i stacje przywieziono z Nowego Sołońca, dzwon, kielichy i monstrancje zakupione zostały ze składek wiernych. Do 1955 roku kościelnym w Dolnych Piotrowcach był Ludwik Wawrycz.

Drewniany kościół pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego poświęcony i otwarty został przez ks. biskupa Michała Robu. Należał wtedy do parafii w Jassach (obecnie w Rumunii). Ze względu na brak księży, msza odprawiana była tylko cztery razy w roku.

Kościół nie był jedynym miejscem w Piotrowcach, gdzie słyszało się język polski. Michał Malicki wraz z trzema córkami uczyli polskiego u siebie w domu, ponieważ szkoły wówczas we wsi nie było. W 1925 roku wystarał się u władz o zgodę na założenie miejscowej szkoły państwowej. Rząd oddelegował nawet nauczyciela języka rumuńskiego, opłacanego ze skarbu państwa. A w roku 1928 do Piotrowiec przyjechała nauczycielka polskiego przysłana przez polski konsulat w Czerniowcach.

Malicki był bardzo oddany sprawom polskim. Jego syn Benedykt mówi: „Przypominam sobie, że do wojny kilka razy na rok przyjeżdżało do naszego domu dwóch eleganckich panów, którzy z ojcem w zamkniętym pokoju długimi godzinami o czymś ważnym rozmawiali. A ja z braćmi wokół domu pilnowaliśmy, żeby nikt w tym czasie do nas z sąsiadów nie przyszedł. W jakim celu przyjeżdżali, oprócz ojca nikt nie wiedział. Jedynie matce mówił, że jeden to z Krakowa, a drugi z polskiego konsulatu w Czerniowcach".

W 1938 roku z inicjatywy i pod kierownictwem Michała rozpoczęto w Dolnych Piotrowcach budowę Domu Polskiego. Założony został fundament, zrobiono zapasy drewna. 1940 rok przyniósł kres dalszym pracom. Przez tereny te przechodziły wojska sowieckie i rumuńskie. Mężczyzn zabrano do wojska, wśród nich znalazł się również Benedykt.

W ramach repatriacji Michał Malicki z żoną i dziećmi wyjechali do Polski. W Piotrowcach pozostał najmłodszy syn Michała – Benedykt. Jak sam mówi ze łzami w oczach, przepisy polityczne bolszewickiej władzy rozłączyły go na zawsze z rodzicami i rodzeństwem. A po zakończeniu wojny przyszły kolejne zmiany. Ponieważ służył w wojsku rumuńskim, cały czas był pilnowany przez NKWD. Za choćby cień podejrzenia o nielojalność wobec sowieckiej władzy groziło więzienie lub zsyłka do Donbasu czy na Syberię.

Pod koniec lat czterdziestych na ziemi odebranej prywatnym gospodarzom władze zakładały kołchozy, a kościoły zabierano na cele gospodarcze. Benedykt ciężko pracował w kołchozie, więc jakoś zdobył zaufanie miejscowych władz. Potajemnie nadal pielęgnował tradycje wyniesione z domu – polskość i wiarę. Bronił kościoła, przechowywał u siebie kościelne klucze.

Nie było mu łatwo. Jako przewodniczący komitetu kościelnego wielokrotnie był wzywany przez władze, nakłaniano go do oddania kluczy od kościoła, prześladowano, straszono – nie ugiął się. Co niedziela w kościele się modlono. Długi czas modlitwy prowadziła jego żona Anna – czytała litanie, odmawiała różaniec, intonowała śpiewy. Państwo Maliccy narażali się na ogromne niebezpieczeństwo, przechowując u siebie monstrancję, szaty liturgiczne i rzeczy najcenniejsze, pochowane w skrzyni na strychu. Dzieci wiedziały, że nikomu nie można opowiadać o pewnych sprawach, które działy się w domu.

Benedykt Malicki, człowiek dziś już sędziwy, wspomina dawne czasy ze łzami w oczach. Nadal boleśnie przeżywa rozstanie z rodzicami i rodzeństwem oraz wspomnienia kolejnych wojen i późniejszego życia z strachu pod sowiecką władzą. Zna wszystkie języki, którymi się mówi na Bukowinie. Cieszy się, że czasy się zmieniły na lepsze i że dzieci wychował w duchu polskości. Ma ich czworo: Michała, Zdzisława, Bolesława i Marię.

W sprawy polonijne najbardziej zaangażowana jest Maria. Została odznaczona wysokimi wyróżnieniami w Polsce i na Ukrainie za odradzanie i kultywowanie polskich tradycji i dziedzictwa kulturowego.

Benedykt Malicki był dumny i szczęśliwy, gdy jako jeden z pierwszych otrzymał Kartę Polaka.

Helena KRASOWSKA.

Kararzyna i Ludwik Wawryczowie – babcia i dziadek p.Marii po stronie mamy.

Mama p. Marii – Anna Malicka z ojcem Ludwikien Wawryczem.

Wujek p. Marii – Kazimierz Wawrycz.

Rodzina Malickich – Anna i Benedykt, oraz dzieci Zdzisław, Maria, Bolesław, Michał w dzień pierwszej komunii Marii.

Złoty ślub babci Katarzyny i dziadka Michała Malickich po stronie ojca.

Wesele kuzynki Heleny Wawrycz.

* * *

Rodzina Malickich z babcią Katarzyną.

* * *

Cała rodzina Malickich z dziećmi i wnukami.

Zmarł kard. Marian Jaworski

W wieku 94 lat zmarł kard. Marian Jaworski – przyjaciel św. Jana Pawła II, były metropolita lwowski, pierwszy rektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i honorowy obywatel miasta Krakowa.

Kard. Marian Jaworski 21 sierpnia obchodził 94. urodziny. Gdy w 70. rocznicę swoich święceń kapłańskich – 25 czerwca – sprawował Mszę św. w katedrze na Wawelu podkreślił, że słowa jego biskupiej dewizy: „Dla mnie żyć to Chrystus" były dla niego przewodnim hasłem całego kapłańskiego życia. Dodał wówczas, że jego duchowym przewodnikiem, poza polskimi świętymi, był Romano Guardini, teolog i filozof. Zapytany o to, co powiedziałby kandydatom do kapłaństwa, odpowiedział: – Jeśli ktoś myśli tak, jak św. Siostra Faustyna, to wie, że jedyna wielka miłość to oddanie się Panu Jezusowi. Dlatego uważam, że jeżeli ktoś to zrozumie, to pojmie równocześnie, dlaczego trzeba być kapłanem i służyć ludziom.

Marian Jaworski urodził się 21 sierpnia 1926 r. we Lwowie i tam rozpoczynał swoją drogę do kapłaństwa. Święcenia przyjął w roku 1950 z rąk arcybiskupa lwowskiego Eugeniusza Baziaka. Studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Przez wiele lat oddawał się pracy naukowo-dydaktycznej, pełniąc obowiązki profesora seminariów duchownych w Krakowie, sekretarza Rady Naukowej Episkopatu Polski, dziekana Wydziału Teologicznego w Krakowie. Po przekształceniu w 1981 r. Wydziału Teologicznego w Papieską Akademię Teologiczną był wykładowcą i jej pierwszym rektorem w latach 1982-1988.

W 1984 r. Jan Paweł II mianował go biskupem i administratorem apostolskim polskiej części Archidiecezji Lwowskiej z siedzibą w Lubaczowie. Sakrę biskupią przyjął z rąk kard. Franciszka Macharskiego. W 1991 r. został metropolitą lwowskim, a rok później wybrano go przewodniczącym Konferencji Episkopatu Rzymskokatolickiego Ukrainy. W latach 1996-98 był także administratorem apostolskim Diecezji Łuckiej. W 1998 r. Jan Paweł II mianował abp. Mariana Jaworskiego kardynałem in pectore, a trzy lata później ogłosił jego nominację. Kardynał szczególną troską otaczał utworzone we Lwowie seminarium duchowne, sprawę powołań kapłańskich, remonty i budowę kościołów.

Kard. Marian Jaworski przyjaźnił się z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, który przy wielu okazjach wyrażał swoje uznanie dla Księdza Kardynała za jego pracę kapłańską i profesorską oraz olbrzymi wkład w rozwój nauki katolickiej. Jako bliski przyjaciel papieża Polaka, kard. Jaworski udzielił mu również przed śmiercią sakramentu namaszczenia chorych.

Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2017 r. „w uznaniu znamienitych zasług dla odbudowy życia religijnego na Kresach Wschodnich oraz pogłębiania dialogu ekumenicznego, za osiągnięcia naukowe w dziedzinie filozofii i teologii" prezydent RP Andrzej Duda odznaczył kard. Mariana Jaworskiego Orderem Orła Białego. Kardynał był doktorem honoris causa m.in. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Od 2006 r. jest honorowym obywatelem Krakowa, gdzie mieszkał od przejścia na emeryturę w 2008 r.

Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej.

Відійшов до Господа кардинал Мар'ян Яворський

На 94 році життя помер кардинал-пресвітер Мар'ян Яворський – Єпископ-сеньйор Львівської Архідієцезії Римсько-католицької церкви. 44-й Архієпископ-Митрополит Львівський латинського обряду і перший кардинал серед латинських Львівських Архієпископів, який співпрацював із трьома понтифіками: св. Йоаном Павлом II, Бенедиктом XVI та Франциском.

Поховальні церемонії прощання кард. Мар'яна Яворського відбулися у вівторок, 8 вересня 2020 р. о 15.00 у Санктуарії Пресвятої Діви Марії Ласкавої в Любачові. Цього дня відбулася Євхаристія у намірі померлого.

У четвер, 10 вересня 2020 р. в Колегіальному храмі св. Анни в Кракові о 16.15 відбулася молитва біля труни кардинала.

У п'ятницю, 11 вересня 2020 р. об 11.00 – Свята Меса з обрядом останнього прощання у Марійному Санктуарії в Кальварії Зебжидовській. Від 10.00 у базиліці Кальварії – молитовне чування за померлого. Труна з тілом кардинала, згідно з його останньою волею, спочиватиме в крипті каплиці чудотворного образу Калварської Пресвятої Діви Марії.

У суботу, 12 вересня о 10.00 ранку у Львівському кафедральному соборі відбудеться Свята Меса у намірі померлого кардинала, яку очолив архієпископ Мечислав Мокшицький, Львівський митрополит.

Молімося про вічне життя для нашого пастиря!

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Franciszka Pukajło w Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Łanowicach

We wtorek 22 września 2020 roku w Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Łanowicach koło Sambora, odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. ks. Franciszka Pukajło. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył lwowski Metropolita ks. abp Mieczysław Mokrzycki. W ostatniej drodze Księdzu Franciszkowi towarzyszyli również: ks. bp Witalij Skomorowski, ks. inf. Józef Pawliczek 75 kapłanów, siostry i bracia zakonni, delegacja Konsulatu RP we Lwowie, delegacje z parafii w których posługiwał śp. ks. Franciszek, rodzina oraz licznie zgromadzeni parafianie z Łanowic.

Po zakończonych uroczystościach doczesne szczątki śp. ks. Franciszka spoczęły w rodzinnej ziemi cmentarza parafialnego w Łanowicach.

Niech dobry Bóg przebaczy jemu wszystkie przegrzeszenia i słabości ludzkie, a obdarzy wieczną radością celebrować Eucharystiję w gronie kapłanów w społeczności Świętych w niebie!

Dobry Jezu a nasz Panie daj mu wieczne spoczywanie!

Zmarła Bukowinka na Krymie

Z ogromnym żalem przyjęliśmy smutną wiadomość, która dotarła na Bukowinę z Krymu – w wieku 83 lat, zmarła po ciężkiej chorobie - Polka z krwi i kości, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej na Krymie, która niegdyś mieszkała w Czerniowcach –

pani Józefa MYSZKOWSKA-ZDZIŃSKA.

Urodzona w polskiej rodzinie we wsi Janów (obecnie Iwanów, rejon kalinowski, obwód winnicki). Jej pradziadek zarządzał majątkiem Choloniewskich. Później stanowisko to objął również jej dziadek Edward Zdziński, który po rewolucji zorganizował sierociniec w majątku w Janowie. Jego życie zakończyło się tragicznie: w 1922 roku znaleziono go ściętego w lesie.

W 1937 r., kiedy dziewczynka była jeszcze w łonie matki, jej ojciec, który pracował jako pomocnik kierowcy na stacji Chołoniewska, został represowany. Dziecko było nazwane na cześć ojca – Józefa, a jej matka i babcia przeniosły się do Czerniowiec.

Na Bukowinie rodzina Myszkowskich cieszyła się dużym szacunkiem wśród Polaków, parafian kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Kobiecy los pani Józefy ułożył się tak, że w Czerniowcach spędziła dopiero młode lata, potem pracowała i mieszkała w różnych miastach Związku Radzieckiego, a kiedy przeszła na emeryturę "osiadła" na Krymie, kupiwszy dom w Symferopolu.

Pani Józefa jako aktywna, zawsze pogodna kobieta bardzo szybko dołączyła do polskiej społeczności regionu, a ponieważ znakomicie mówiła po polsku oraz znała historię i kulturę Polski, w latach 1995-2013 kierowała Towarzystwem Kultury Polskiej na Krymie, była aktywnym członkiem Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie.

Członkowie Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adam Mickiewicza składają wyrazy szczerego żalu i współczucia córce chrzestnej Pani Józefy – członkini redakcji „Gazety Polskiej Bukowiny", czynnej uczestniczce Obwodowego TKP. A. Mickiewicza pani Marysi Łysiuk i wszystkim krewnym z powodu śmierci Józefy Myszkowskiej-Zdzińskiej.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie, a światłość wiekuista niechaj jej świeci.....Niech odpoczywa w pokoju. Amen.

Uratował księdza 300-letni dąb

BYŁO O WŁOS OD TRAGEDII. 66-letni ksiądz Kazimierz - proboszcz z Ignalina (woj. warmińsko-mazurskie) w trakcie lotu paralotnią, na skutek awarii sprzętu zaczął spadać. Na szczęście duchowny spadł na 300-letni dąb, który rośnie blisko kościoła, co uratowało jego życie. Proboszcz wylądował w konarach drzewa, gdzie zawisł na linkach. Znajdował się 10 metrów nad ziemią.

"W sumie latałem kilkanaście minut. W chwili awarii zdążyłem tylko krzyknąć "Jezus Maria!" i więcej nie pamiętam – opowiadał ks. Kazimierz.

Jak wyjaśniła Komenda Powiatowa Policji w Lidzbarku Warmińskim prawdopodobną przyczyną zdarzenia była awaria techniczna - pęknięcie karabińczyka trzymającego linki skrzydła. W wyniku akcji ratowniczej 66-letni duchowny został ściągnięty na ziemię przy pomocy podnośnika Państwowej Straży Pożarnej.

Mężczyzna z ogólnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Program Stypendialny Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP „Gaude Polonia"

Narodowe Centrum Kultury w Warszawie ogłasza nabór do XX edycji (na rok 2021) Programu Stypendialnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP „Gaude Polonia". Program „Gaude Polonia" przeznaczony jest dla młodych twórców i tłumaczy z literatury polskiej z krajów Środkowo-Wschodniej Europy.

Pobyt stypendialny w Polsce będzie trwać **od 1 lutego do 31 lipca 2021 roku.** Nabór stypendystów odbywa się na drodze konkursu. Od kandydatów wymagana jest znajomość języka polskiego przynajmniej na poziomie podstawowym.

Termin zgłoszeń do udziału w programie upływa 15 października 2020 roku.

Wymagane dokumenty:
- wniosek o przyznanie stypendium;
- minimum 2 rekomendacje od twórców uznanych w wybranej przez kandydata dziedzinie;
- portfolio w wariancie papierowym lub na pendrive i CD/DVD.

Wnioski o stypendium można składać w Instytucie Polskim w Kijowie (ul. Chmielnickiego 29/2, lok. 17, 01-030 Kijów) lub bezpośrednio w Narodowym Centrum Kultury w Warszawie (ul. Płocka 13, 01-231 Warszawa).

https://www.nck.pl/dotacje-i-styp.../.../programy/gaude-polonia...

У Польщі атакують олені

Зараз в оленів шлюбний період, і вони можуть поводитися незвично. Марта Кабеліс з поліції в Бартошицях повідомила, що незвичайна подія сталася опівдні в лісі поблизу села Камінськ. Жінка зателефонувала в поліцію, стверджуючи, що на неї, її сина, чоловіка та сусіда напав олень.

Спочатку люди намагалися відлякати тварину, але це не спрацювало. Жінка втекла першою з лісу і покликала на допомогу. Чоловіки боролися з оленем кілька хвилин, один з них схопив тварину за роги, але це не відлякало його. Навпаки розлючена тварина протягнула чоловіка кілька метрів через ліс. Побачивши це, сусід чоловіка поранив оленя в ногу кишеньковим ножем, який мав при собі для збирання грибів. Лише тоді тварина втекла в ліс.

Окрім поліції, на місце незвичної події приїхала швидка допомога, яка допомогла чоловікові. На щастя, він був лише побитий і мав незначні рани та подряпини, нічого серйозного з ним не трапилось.

PRZEPISY NA ZIMĘ

Bigos dietetyczny

Składniki: *300 g kapusty kiszone, 150 g wędzonego fileta z kurczaka, 150 g świeżego fileta z piersi kurczaka, 1 duża cebula,1 łyżka oleju, 4-6 pieczarek, 2 łyżki koncentratu pomidorowego lub 120 g przecieru pomidorowego, 2 liście laurowe, 3 ziela angielskie, sól do smaku, pieprz świeżo mielony, majeranek do smaku, 1 ząbek czosnku.*

Przygotowanie: Grzyby umyć posiekać. Kapustę odcedzić, posiekać, wrzucić do garnka, zalać wodą, dodać ziele angielskie i liście laurowe. Gotować pod przykryciem około 30 minut. Kapustę odcedzić, odstawić.

Świeżego kurczaka pokroić w kostkę, doprawić solą, pieprzem i przeciśnięty przez praskę czosnkiem. Cebulę drobno posiekać. Wędzonego kurczaka również pokroić w kostkę.

Na patelni rozgrzać olej, podsmażyć cebulę i kurczaka. Dodać pokrojonego wędzonego kurczaka i pieczarki. Chwilę razem podsmażyć. Dodać ugotowaną kapustę, przecier lub koncentrat pomidorowy, gotować razem pod przykryciem 15 minut. Na koniec doprawić do smaku jeszcze solą, pieprzem i majerankiem.

Zupa ze świeżych ogórków z serkiem topionym

Składniki: *1,5 litr bulionu/rosołu (u mnie na udkach i warzywach), 3-4 świeże ogórki (jak gruntowe to więcej), marchewka, ziemniaki, 300 g mięsa mielonego wp-wol, jajko, ząbek czosnku, 1-2 kostki serków topionych (kostka po 100 g), 100 ml śmietany kwaśnej, koperek świeży, sól do smaku, pieprz do smaku.*

Przygotowanie: Na mięsie i warzywach przygotować swój ulubiony rosół lub wykorzystać zupę, która wam została z dnia poprzedniego. Zostawić sobie z niego ugotowaną marchewkę. Ogórki zetrzeć na grubych oczkach na tarce. Ziemniaki pokroić w kostkę. Mięso mielone wymieszać z jajkiem, przeciśniętym ząbkiem czosnku, doprawić solą i pieprzem. Uformować małe kuleczki, klopsiki.

Do gotowego, gorącego rosołu włożyć najpierw ziemniaki i gotować 10 min. Następnie dodać ogórki i posiekany koperek, gotować kolejne 10 min. Marchewkę wyjętą z wywaru i zetrzeć na tarce, dodać do zupy. Następnie włożyć wszystkie kuleczki z mięsa mielonego i gotować aż wypłyną na wierzch. Na koniec włożyć serek topiony, mieszać aż się rozpuści. Wlać śmietanę, doprawić do smaku solą i pieprzem.

Wątróbka z jabłkami w winie

Składniki: *400 g wątróbki drobiowej, 1 duże jabłko, 1 duża cebula, szklanka mleka, 200 ml wina białego wytrawnego, 2 łyżki masła, 1/2 szklanki śmietany, 1 łyżeczka majeranku, sól, pieprz świeżo mielony, kilka gałązek tymianku.*

Przygotowanie: Wątróbkę oczyścić z błon, umyć, włożyć do miski i zalać mlekiem. Odstawić na 30 min. Jabłka nie obierać, tylko ze skórką pokroić na ósemki, wyciąć gniazdo nasienne. Cebulę pokroić w piórka.

Wątróbkę wyjąć z mleka, osuszyć, pokroić na kawałki. Na patelni rozgrzać masło, dodać wątróbkę i smażyć z każdej strony aż się białko zetnie. Dodać cebulę, smażyć około 3 min., mieszając od czasu do czasu, następnie wszystko podlać winem, doprawić majerankiem, solą, tymiankiem oraz pieprzem i smażyć około 10 min., aż wino lekko odparuje. Podlać wszystko śmietanką, wymieszać, następnie dodać pokrojone jabłka i poddusić jeszcze chwile, ale tak żeby jabłka się nie rozpadły. Doprawić do smaku.

Ciasto dyniowe

Składniki: *250 g (250 ml) puree z pieczonej dyni, 225 g mąki pszennej (1 i 1/2 szklanki o poj. 250 ml), 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 1 łyżeczka sody oczyszczonej, 200 g masła,1 szklanka cukru, 1 opakowanie cukru wanilinowego, skórka starta z 2 mandarynek, 3 jajka, oddzielnie żółtka od białek.*

Przygotowanie: Tortownicę o średnicy 23-24 cm posmarować masłem, spód wyłożyć papierem do pieczenia. Przygotować puree z dyni. Piekarnik nagrzać do 180°C. Mąkę przesiać do miski razem z proszkiem do pieczenia, wymieszać, odłożyć.

Do garnka włożyć pokrojone na kawałeczki masło, roztopić na małym ogniu co chwilę mieszając (nie podgrzewać za mocno). Dodać cukier oraz cukier wanilinowy i wymieszać. Odstawić z ognia.

Mus z dyni włożyć do miski, dodać skórkę z mandarynki i wlać roztopione masło z cukrem, wymieszać, ostudzić. Dodać żółtka i wymieszać.

Białka ubić na sztywną pianę. Do oddzielnej miski przesiać mąkę i wymieszać z proszkiem do pieczenia oraz sodą.

Delikatnie połączyć składniki suche i mokre oraz pianę z białek - mieszając wolno łyżką, tylko do połączenia się składników.

Masę wyłożyć do tortownicy. Wstawić do nagrzanego piekarnika i piec przez ok. 40-45 minut lub do suchego

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Projekt Fundacji Wolność i Demokracja «Polska Platforma Medialna».

FUNDACJA WOLNOŚĆ I DEMOKRACJA

GAZETA POLSKA *Bukowiny*

«Газета польська Буковини»
Реєстр. св-во серія ЧЦ №346-26р
Засновник:
Чернівецька обласне Товариство польської культури ім. А.Міцкевича

Wydawca:
Redakcja czasopisma «Bukowina».

«Газета польська Буковини» виходить раз на місяць.
Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костелі в Чернівцях та у костелах області.
Ціна договірна.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, rękopisów nie zwraca i pozostawia sobie prawo do skrótów i korekt.
Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają opinii redakcji.

Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI
Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Korina ZOZULA
Walentyna WYSZNIAK

Adres redakcji:
58000 Czerniowce, ul. Ukraińska 22 p. 22.
Адреса редакції: 58000 м.Чернівці, вул.Українська, 22, к.22.
Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA *(Redaktor Naczelny)*
Władysław Strutyński, Łucja Uszakowa, Sergij Szwydiuk, Artur Oskwarek, Maryna Łysiuk, Tomasz Kałuski, Walentyna Karpiak.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza oraz „Gazety Polskiej Bukowiny" **www.bukpolonia.cv.ua**